

NR

6

ISSN 2450-8888

INFO SERWIS

Regionu Rzeszowskiego NSZZ

Prawda kosztuje dużo, lecz wyzwala
bł. ks. Jerzy Popiełuszko

SOLIDARNOŚĆ

2017

LIPIEC

ODDAJĄC KREW - RATUJESZ ŻYCIE



SIERPIEŃ MIESIĄCEM HONOROWEGO KRWIODAWSTWA



Regionalne Centrum Krwiodawstwa
i Krwiolecznictwa w Rzeszowie

Zachęcamy krwiodawców
oraz wszystkich ludzi dobrej woli
o podzielenie się najcenniejszym darem - KRWIĄ

Termin:

1 - 31 sierpnia od poniedziałku do piątku

Punkty poboru:

- Rzeszów - siedziba RCKiK, ul. Wierzbowa 14
- Leżajsk - oddział RCKiK, ul. Leśna 22 (Szpital Powiatowy)
- Mielec - oddział RCKiK, ul. Żeromskiego 17

Miesiąc Honorowego Krwiodawstwa NSZZ „Solidarność” został ustanowiony dowód pamięci i szacunku dla Ojca Świętego Jana Pawła II. Włączając się w sierpniową akcję budujemy wspólny pomnik naszego rodaka i wypetniamy Jego testament zawarty w słowach: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi”.

Oddając krew prosimy poinformować punkt poboru, że oddajemy ją w ramach akcji „Solidarność”

Naprzeciw oczekiwaniom przyszłych emerytów

Zarząd Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność”, na wniosek zastępcy przewodniczącego ZR, zwrócił się do dyrekcji ZUS Oddział w Rzeszowie z prośbą o współpracę na rzecz przybliżenia społeczeństwu nowych zasad przechodzenia na emeryturę zgodnie z zapisami nowej ustawy, która wchodzi w życie 1 października 2017 r.

W lipcu w oddziałach terenowych NSZZ „Solidarność” odbyły się dyżury pracowników ZUS, którzy udzielali mieszkańcom powiatów informacji związanych z przywróceniem wieku emerytalnego 60-65 lat.

Spotkania okazały się niezwykle ważne ze względu na duże zainteresowanie i oczekiwanie społeczne. Moż-

na było bowiem uzyskać informacje oraz wyjaśnienia o nowych zasadach i przepisach, dotyczących przyszłych emerytów i rencistów.

Pracownicy ZUS umożliwili również założenie profilu na Platformie Usług Elektronicznych (PUE), która udostępnia on-line ubezpieczonym dane zapisane na kontach w ZUS, daje możliwość łatwego generowania i przesyłania drogą elektroniczną dokumentów zgłoszeniowych i rozliczeniowych oraz różnego typu pism i wniosków.

Dziękujemy Andrzejowi Staniszewskiemu, przewodniczącemu Komisji Zakładowej „Solidarności” w rzeszowskim oddziale ZUS za pomoc w organizacji dyżurów ekspertów ZUS.



W Strzyżowie również odbył się dwudniowy dyżur - 20 i 26 lipca. Z porad skorzystało 20 mieszkańców powiatu. Rolę gospodarza pełniła Anna Dziadek, przewodnicząca Oddziału „Solidarności” w Strzyżowie, a porad udzielały Mariola Szpunar, Agata Szczygieł, Barbara Jarońska, Grażyna Stec, Danuta Gajdek.



W Leżajsku dla mieszkańców powiatu zorganizowano dwa dyżury - 21 i 28 lipca. Łącznie 30 osób skorzystało z wyjaśnień pracowników ZUS. Rolę gospodarzy pełnili Mieczysław Liber, przewodniczący Oddziału „Solidarności” w Leżajsku i jego zastępca Zenon Majcherczyk, a porad udzielały Danuta Wilkos, Emila Nowosad, Małgorzata Czapla.



W Łańcucie 24 i 27 lipca z porad skorzystało kolejnych 20 mieszkańców powiatu. Rolę gospodarza pełnił Marek Uberman, przewodniczący Oddziału „Solidarności” w Łańcucie, a porad udzielały Dorota Szczepanik, Mirosława Wiater, Barbara Jarońska, Maria Gładysz, Małgorzata Stopyra.



Z dyżuru w Ropczycach, który odbył się 18 lipca skorzystało ponad 20 mieszkańców powiatu ropczycko-sędziszowskiego. Niestety nie było możliwości założenia profilu PUE, dlatego panie z ZUS poddały propozycję, by pracownicy w uzgodnieniu z pracodawcą zorganizowali na terenie swoich zakładów pracy dyżury, podczas którego umożliwią zainteresowanym dostęp on-line do indywidualnych kont w ZUS. Rolę gospodarza pełnił Andrzej Czochara, przewodniczący Oddziału „Solidarności” w Ropczycach, a porad udzielały Mariola Szpunar i Dorota Szczepanik z Wydziału Świadczeń Emerytalnych ZUS w Rzeszowie.



W Kolbuszowej ponad 20 mieszkańców powiatu skorzystało 19 lipca z porad i wyjaśnień pracowników ZUS dotyczących z prawa przejścia na emeryturę na nowych zasadach. Niestety tylko jedna osoba zdecydowała się założyć indywidualny profil na PUE, dzięki któremu będzie miała dostęp do własnego konta w ZUS. Inni z mieszkańców uzyskali szczegółowe informacje odnośnie pobierania zagranicznej emerytury. Z ramienia Regionu Rzeszowskiego spotkanie koordynował Jan Skowroński, przewodniczący „S” Oddziału w Kolbuszowej. Wyjaśnień udzielały Elżbieta Madej, Małgorzata Warczak.

W Mielcu (zdjęcie po prawej) dyżur pracowników ZUS odbył się 25 lipca, z którego skorzystało 15 mieszkańców powiatu. Rolę gospodarza pełnił Leszek Łanucha, nowo wybrany przewodniczący Oddziału „Solidarności” w Mielcu, a porad udzielali Elżbieta Madej, Waldemar Surdej.



2 września 2017 r. 15:00

W programie:

15.00 - rozpoczęcie imprezy na stadionie
 15.30 - 16.30 - pokazy musztry konnej i szermierki (Szwadron Kawalerii)
 16.30 - 19.00 - występy karateków i zespołów - MCK, GOK
 19.30 - podziękowanie wszystkim uczestnikom spotkania i zaproszenie na koncert Zespołu KSU

- zabawy dla dzieci z animatorem, warsztaty z malowania twarzy, konkursy z nagrodami, dmuchany plac zabaw
- pokazy robotów przez „GG Robot Team” Leżajski Klub Motocyklowy „Wehikul”
- loteria fantowa

★ Atrakcja dnia – świat wirtualny firmy G2A.com

20.00 - 21.30 - GWIAZDA WIECZORU Zespół KSU
 21.30 - zabawa przy muzyce tanecznej

Inne atrakcje:

Kramy Kół Gospodyń Wiejskich, grochówka wojskowa, grill, ogródek piwny



Stadion Miejski w Leżajsku



WIECZORU KSU

ORGANIZATORZY



PATRONAT HONOROWY



MARSZAŁEK
Województwa Podkarpackiego



INSTYTUT
PAMIĘCI
NARODOWEJ
Oddział w Rzeszowie



STAROSTA
Powiatu Leżajskiego

PARTNERZY



PATRONAT MEDIALNY



ZAPRASZAMY ZAPRASZAMY ZAPRASZAMY

Z życia Oświaty



RZESZOWSKIEJ Pielgrzymka na Jasną Górę



Minister Zaleski z nauczycielami „Solidarności” Regionu Rzeszowskiego

80. Ogólnopolska Pielgrzymka Nauczycieli i Wychowawców na Jasną Górę odbyła się w dniach 1-2 lipca 2017 r. i przebiegała pod hasłem „Wdzięczność i misja”.

Pielgrzymce towarzyszyło sympozjum ewangelizacyjne, podczas którego nauczyciele i inni pracownicy oświaty mogli wysłuchać wykładów pt. „Wychowanie ku wartościom misją nauczyciela”, „Misja nauczycieli i wychowawców w budowaniu cywilizacji życia” i „Wychowanie jest sprawą serca”.

Punktem kulminacyjnym Pielgrzymki była Msza św. na Szczyście. Eucharystii przewodniczył bp Piotr Turzyński delegat Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Nauczycieli. W homilii bp Piotr Turzyński podkreślił że: „Z woli Bożej mamy takie powołanie, aby towarzyszyć w do-

rastaniu, misja i zadanie nauczyciela i wychowawcy to takie, by pomagać w dorastaniu, by człowiek doszedł do pewnej miary. Ważne, byśmy wszyscy mieli taki cel, najpierw głęboko wryty w naszych sercach, a potem byśmy potrafili ten cel realizować i przekonywać o tym celu tych, którzy nam zostali powierzeni”.

W drugim dniu pielgrzymki obecna była minister Edukacji Narodowej Anna Zaleska. W pielgrzymce uczestniczyła również Podkarpacki Kurator Oświaty – Małgorzata Rauch. Kolejny raz NSZZ „Solidarność” Oświaty i Wychowania w Rzeszowie wystawił poczet sztandarowy, w którym byli: Grażyna Skawina, Katarzyna Milcarek-Mróz i Grzegorz Jamrozek.

Bogusława Buda



Małgorzata Rauch - Podkarpacki Kurator Oświaty wśród przedstawicieli władz Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, odprawę: Ryszard Proksa - przewodniczący KS OiW „S” oraz Henryk Ślusarski i Zbigniew Świerczek - zastępcy przewodniczącego

STRZYŻOWSKIEJ Śladami Wielkich Polaków



fol. W. Padowski

Cmentarz na Rossie. Strzyżowska Oświatowa „Solidarność” składa wiązanek na grobie, gdzie 12 maja 1936 r. zostało złożone serce Marszałka Józefa Piłsudskiego obok trumny matki, zgodnie z jego wolą

Członkowie i sympatycy NSZZ „Solidarność” Oświaty i Wychowania w Strzyżowie 12-14 lipca 2017 r. podążali śladami wielkich Polaków zwiedzając Podlasie i Wileńszczyznę.

Profesor Juliusz Kłos, autor wydawnego w 1937 r. przewodnika po Wil-

nie, powiedział: „Poznać Wilno to znaczy - pokochać je na zawsze”. Na szczególny charakter, wciąż urzekającego swym pięknem miasta, składa się zapewne jego wielonarodowe i wielowyznaniowe dziedzictwo oraz niezwykle malowniczy krajobraz.



fol. J. Strojek

Muzeum Adama Mickiewicza w Wilnie. Spotkanie z prof. Rimantasem Šalna, autorem książki „Kobiety w życiu Mickiewicza”

Duże wrażenie wywarł na nas Cmentarz na Rossie, gdzie spoczywają żołnierze, oficerowie, ochotnicy, którzy polegli w latach 1919-1920 w walkach o Wilno. Są też groby żołnierzy AK poległych w operacji Ostra Brama w 1944 r. W starszej części cmentarza odnajdujemy nazwiska wielu znanych Polaków np. Joachima Lelewela i Władysława Syrokomli. Urzekła nas

wileńska starówka, przepiękne kościoły i cerkwie. Odwiedziliśmy „kościół pod otwartym niebem” - kaplicę Ostrobramską, gdzie znajduje się obraz Matki Bożej Miłosierdzia. Mogliśmy się tam wyciszyć, powtarzając słowa „Matko Miłosierdzia, pod Twoją obronę uciekamy się”.

Anna Dziadek

Atrakcyjna Litwa

53. osobowa grupa zorganizowana przez Gildię Miłośników Nauki wybrała się 5-9 lipca 2017 r. na Litwę. Nasz wyjazd do Matki Boskiej Ostrobramskiej połączony był ze zwiedzaniem najważniejszych i pięknych zabytków Wilna oraz z wędrowką śladami wielkich Polaków. Zwiedziliśmy ciekawe miejsca tj. Żułów – miejsce urodzin J. Piłsudskiego i Pikieliszki, gdzie marszałek mieszkał z rodziną oraz Kopciowo, gdzie znajduje się grób i pomnik E. Plater – kapitan Wojska Polskiego w czasie powstania listopadowego. Ponadto odwiedziliśmy groby Polaków na Cmentarzu na Rosie i Cmentarz Antokolski. Wielkie wrażenie wywarło na nas miejsce męczeńskiej śmierci Polaków i Żydów na kresach wschodnich II RP w Ponarach oraz więzienie na Łukiszkach i muzeum ofiar ludobójstwa.

B.B.

TOP 10 kompromitacji SN

Prezes Małgorzata Gersdorf i niektórzy przedstawiciele Sądu Najwyższego z lubością opowiadają o najwyższych moralnych standardach, które rzekomo reprezentują. Pada też wiele słów o obronie konstytucji i wartościach. Jak jest w rzeczywistości? Warto zwrócić uwagę jak orzekali sędziowie Sądu Najwyższego w ostatnich latach i jak sprzeniewierzano się zasadom sprawiedliwości.

1. Można brać łapówki

Cała Polska widziała, jak w 2007 roku na ławce w parku ówczesna posłanka Platformy Obywatelskiej Beata Sawicka bierze kopertę z łapówką. Było w niej 50 tysięcy złotych. Cała Polska słyszała też nagrania z posłanką Sawicką, która opowiadała, że dzięki prywatyzacji służby zdrowia „będzie można kręcić lody”. Ale 19 marca 2014 roku Sąd Najwyższy uniewinnił Sawicką mimo oczywistych dowodów. Uznał, że dowody zebrane przez Centralne Biuro Antykorupcyjne zostały zebrane niezgodnie z przepisami. Co ciekawe, przewodniczącym składu, który rozpatrywać będzie w sierpniu sprawę prezydenckiego ulaskawienia Mariusza Kamińskiego, jest SNN Andrzej Stęпка. To on zasiadał w składzie orzekającym, który utrzymał wyrok uniewinniający dla Beaty Sawickiej oraz burmistrza Helu Mirosława Wądołowskiego w głośnej sprawie korupcyjnej.

2. Sędzia może kłamać we własnej obronie

Sędzia z Zielonej Góry został przyłapany na przekroczeniu prędkości. Zdjęcie z fotoradaru wysłała mu Generalna Inspekcja Transportu Drogowego. Sędzia odpisał, że nie prowadził auta ani go nikomu nie pożyczył. Czyli że prędkość przekroczył „samochód widmo”, bez kierowcy. Upierał się przy swoim nawet, gdy Inspekcja wysłała mu powiększone zdjęcie z fotoradaru, na którym wyraźnie widać jego twarz.

Sprawa skończyła się przed Sądem Najwyższym (jako sądem dyscyplinarnym). Koledzy sędziowie nie zakwestionowali, że sędzia Tomasz L. z Zielonej Góry złamał przepisy drogowe. Ale uznali, że mógł kłamać we własnej obronie. Wbrew zasadom sędziowskiej etyki. I po to, by uniknąć płacenia mandatu w wysokości raptem 100 zł.

3. Wyrok za zjedzenie wafelka

Cierpiąca na cukrzycę kobieta, robiąc zakupy, wzięła z półki i zjadła wafelka wartego 69 groszy. Zapłaciła przy kasie za pozostałe sprawunki, ale nie za wafel. Sąd Rejonowy wymierzył jej karę grzywny w wysokości 20 zł i zasądził od niej na rzecz Skarbu Państwa 100 zł. Sąd Najwyższy utrzymał ten wyrok, choć prokurator generalny zwracał uwagę w kasacji na zaawansowany wiek kobiety i jej chorobę.

4. Sąd chroni odpowiedzialnych za aferę drogową

18 stycznia 2017 roku Sąd Najwyższy utrzymał wyroki uniewinniające w sprawie głośnej zimy przetargowej z 2009 roku przy kontraktach na budowę autostrad. Powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który nie obowiązywał.

Firmy budowlane (m.in. Strabag Polska, Budimex-Dromex i Mostostal Warszawa) umawiały się, jaką cenę każda z nich zaproponuje w przetargach na budowę dróg przed piłkarskimi mistrzostwami Euro 2012. Chodziło o to, by zamówienie trafiło do konkretnego przedsiębiorstwa, a pozostałe zostały odrzucone ze względu na zbyt wysoką cenę albo np. błędy w dokumentach. W kolejnym przetargu najlepszą ofertę składała już inna firma i go wygrywała. W ten sposób menedżerowie firm rozdzielali między siebie

warte miliony państwowe zlecenia. Nie wiedzieli, że są podsłuchiwanymi przez Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Sąd Najwyższy uznał jednak, że kontrola operacyjna stosowana przez ABW była nielegalna.

Uniewinniając oskarżonych, Sąd Najwyższy powołał się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego, który zdecydował w 2014 roku, że ustawa o ABW nie jest zgodna z konstytucją, ponieważ nie zawiera szczegółowego katalogu przestępstw, przy których wolno stosować podsłuchy, a mowa w niej jedynie o „przestępstwach godzących w podstawy ekonomiczne państwa”. Trybunał polecił więc sprecyzować ten zapis w ustawie.

Mimo że orzeczenie Trybunału miało zacząć obowiązywać dopiero pół roku później, Sąd Najwyższy uznał, że może je stosować od razu. I na tej podstawie zdelegalizował podsłuchy ABW w aferze drogowej, choć Agencja miała wszelkie potrzebne zgody od Sądu Okręgowego w Warszawie, umożliwiające wykorzystanie nagrań jako dowodu w procesie.

5. Czyściciele kamienic mogą terroryzować lokatorów

20 kwietnia 2017 roku Sąd Najwyższy uznał, że spadkobierca znalezionego dekretu Bieruta nieruchomości albo handlarz, który kupił do niej roszczenia może żądać wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z mieszkania od lokatorów zwróconej kamienicy, a nie od władz Warszawy. Od miasta będzie można domagać tylko zwrotu pobranego czynszu.

6. Przestępstwo wykryte „przy okazji” jest bezkarne

Osoba, przyłapana na przestępstwie dzięki legalnemu podsłuchowi, ale założonemu komuś innemu, może uniknąć odpowiedzialności. Mimo ewidentnych dowodów winy. Tak zdecydował 26 kwietnia 2007 roku Sąd Najwyższy, odmawiając podjęcia uchwały w sprawie legalności tzw. owoców zatrutego drzewa. Usankcjonował w ten sposób bezkarność przestępstw.

Prokurator Generalny zwrócił się do Sądu Najwyższego, by ten wyjaśnił, czy dowodami pozwalającymi na wszczęcie śledztwa lub mającymi znaczenie dla toczącego się już postępowania są tylko i wyłącznie te, które odnoszą się do osoby, wobec której zarządzono kontrolę operacyjną. Zdarzało się bowiem, że np. podsłuchując jedną osobę, na której kontrolowanie zgodził się sąd, ujawniano – niejako „przy okazji” – przestępstwa popełniane przez kogoś innego. Ale Sąd Najwyższy uznał, że – mimo dowodów winy – są one nieważne i nie można ich wykorzystywać w postępowaniu karnym.

Efektom jest umorzenie sprawy korupcji w Sądzie Najwyższym z 2008 roku. Zgodna na podsłuch obejmowała sędzię Naczelnego Sądu Obejmującego, który obiecał protekcję biznesmenowi, by doprowadzić do uchylecia przez Sąd Najwyższy niekorzystnego wyroku. Dzięki podsłuchom zarejestrowano także rozmowę sędziego NSA z sędzią Sądu Najwyższego, który zgodził się zająć sprawą kasacji wspomnianego wyroku. Prokuratura usunęła jednak wątek sędziego Sądu Najwyższego, ponieważ zgoda na podsłuch go nie obejmowała. Z podobnych powodów fiaskiem zakończyła się w 2006 roku sprawa dotycząca korupcji w gdańskim sądzie rejonowym. Tam też podsłuchano rozmowę sędziego i adwokata, ale do odpowiedzialności pociągnięto tylko tego drugiego.

7. Sąd Najwyższy w obronie mafii VAT-owskiej

W 2003 roku Sąd Najwyższy uznał, że wystawianie pustych faktur jest sprawą skarbową i należy stosować do niej kodeks

Lekko śmiesznie, bardziej strasznie

Dyktatura bezobjawowa

Wkrótce po tzw. Rewolucji Październikowej psychiatrzy sowieccy odkryli nową, niezwykle groźną chorobę umysłową, charakteryzującą się tym, że dotknięty nią człowiek, z pozoru na wskroś zdrowy psychicznie, jest w rzeczywistości super-niebezpiecznym wariatem, kwalifikującym się do natychmiastowego leczenia w psychusce (zamkniętym zakładzie psychiatrycznym). Jedynym jej objawem było to, że dotkniętemu nią osobnikowi nie podobał się panujący w ZSRR najwspanialszy ustrój na świecie. Chorobę tę zbadał i szczegółowo opisał w 1969 roku Andriej Snieżniewski (chluba psychiatrów sowieckich!), definiując ją jako schizofrenia bezobjawowa. Niestety, odkrycia tego nie uznali psychiatrzy z krajów tzw. „zgniłego zachodu”, obawiając się chyba tego, że nie będąc entuzjastami wspaniałego ustroju sowieckiego, sami musieliby zgłosić się do najbliższego „domu wariatów”.

Medycyna i polityka nie mają ze sobą z pozoru nic wspólnego, a jednak dostrzegłem tu pewne istotne podobieństwo. Co więcej, zdefiniowałem (prawdopodobnie jako pierwszy!) nowy ustrój polityczny, który określić można jako dyktatura bezobjawowa. Wprowadził go przed niecałymi dwoma latami w Polsce tyran Jarosław Kaczyński. Od tego czasu, choć w kraju naszym zapanowała z pozoru niczym nieskrępowana wolność i demokracja, stał się on w rzeczywistości krwawą tyranią. Bo dyktatura jest dyktaturą, a tyran tytanem, nawet wtedy gdy w kraju nie ma ani jednego więźnia politycznego, wolno nieustannie demonstrować, blokować innym dostęp do gmachów państwowych i przemarsze zwolenników władz, obrażać bezkarnie ludzi sprawujących najwyższe urzędy państwowe (także samego tyrana), oskarżać ich o czyiny, których nie popełnili, przekreślać ich wypowiedzi, wkładać w ich usta to czego nie mówili, a nawet szczuć na własny kraj polityków obcych państw. Za większość z tych postępów w krajach o prawdziwej demokracji grożą wysokie grzywny, a nawet więzienie, ale nie w kraju dyktatury bezobjawowej! Stąd Polska, gdzie taki ustrój

panuje, stała się obiektem powszechnej krytyki, a jej aktualnych przywódców potępia w czambuł cały postępowy świat!

Długo zastanawiałem się jakim sposobem przywódcy postępowego świata odkryli, że Polacy cierpią straszliwą tyranię, w zdecydowanej większości w ogóle nie zdając sobie z tego sprawy. Na szczęście uświadomili mnie „redaktorzy” jednej z telewizji, tej szczytującej się dewizą „cała prawda, cała dobie”, jak również zapraszani przez nich do studia politycy opozycji totalnej i różnego rodzaju „autorytety”. Stąd wiem już, że najkrwawszy dyktatorzy, do czasu gdy czują się silni, nie wdrażają od razu swych pomysłów w życie, pozwalając ciemieniom na złudne pławienie się w wolności i poczuciu życia w kraju demokracji, jednak gdy tylko uznają, że grozi im utrata władzy, z miejsca zaczynają stosować krwawy terror! Zatem zrozumiałe jest, że w krajach prawdziwej wolności i demokracji, by nie dopuścić do wygrania wyborów przez potencjalnych „dyktatorów bezobjawowych”, rządzący zmuszeni są stosować najprzeróżniejsze ograniczenia, wyglądające tylko z pozoru na ograniczanie wolności i swobód demokratycznych.

Zresztą to nic nowego. Przecież już w osiemnastym wieku Saint Just, jeden z przywódców Rewolucji Francuskiej, jakobin, inspirator wprowadzenia we Francji wielkiego terroru, głosił, że „Nie ma wolności dla wrogów wolności”. A wrogami wolności okazali się wkrótce nie tylko uczeni i łagodny król Francji, jego żona, arystokraci, uczeni, osoby duchowne (w tym 16 karmelitanek z Compiègne - zakonnic klauzurowych!), tysiące innych, i wreszcie sam Saint Just i jego kamraci, którzy to hasło wcielali w życie! Kładąc głowę pod ostrze gilotyny, mógł się Saint Just cieszyć, że udało mu się osiągnąć wielki sukces!

Polecam to pod rozwagę naszym politykom opozycji totalnej podkreślając, że jako katolik i dobry człowiek, absolutnie nie życzę im by kiedykolwiek musieli się cieszyć z podobnego sukcesu...

Jerzy Klus

karny skarbowy, a nie po prostu karny. W ten sposób przez kolejnych 13 lat – zanim przepis został zmieniony – przestępcy wyłudający podatek nie musieli bać się prokuratora.

8. Buta i pycha, czyli kto naprawdę jest dla sędziów SN „suwerenem”

Tego grzechu nie ustrzegła się sama I Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Gersdorf, która stwierdziła, że za pensję sędziego w wysokości 10 tys. złotych „dobrze” można żyć tylko na prowincji. To jednak nie koniec! W trakcie sejmowej debaty nad ustawą o Sądzie Najwyższym, prezes Gersdorf wykrzyczała posłom, że to konstytucja jest suwerenem, a nie naród poprzez swoich przedstawicieli w parlamencie. Ciężko o bardziej jaskrawy przykład lekceważenia społeczeństwa.

9. Na kłopoty „bratnia pomoc”

Szukanie sojuszników poza własnym krajem to także znak rozpoznawczy prezes Małgorzaty Gersdorf. Brak chęci do kompromisu w dyskusji o reformie wymiaru sprawiedliwości spowodował, że I Prezes SN zwróciła się do instytucji zagranicznych. Jak ustalił portal wPolityce.pl, Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Ger-

sdorf, w marcu spotkała się z wiceprzewodniczącym Komisji Europejskiej Fransem Timmermansem i innymi przedstawicielami europejskich środowisk sędziowskich, gdzie krytycznie omawiano stan praworządności w Polsce.

10. Finansowa pomoc dla prawniczych puczystów

Pycha kroczy przed upadkiem! Tak można skomentować kulisy skandalu związanego z Sądem Najwyższym, który został ujawniony w czerwcu, na posiedzeniu Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (SPC), która rozpatrywała i opiniowała dla Komisji Finansów Publicznych sprawozdanie z wykonania budżetu, m.in. Sądu Najwyższego. Okazało się, że Sąd Najwyższy, łamiąc dyscyplinę budżetową, wydał ponad 14 tys. złotych na antyrządową imprezę, czyli Nadzwyczajny Kongres Sędziów Polskich we wrześniu 2016 r. Instytucja kierowana przez Małgorzatę Gersdorf zapłaciła za catering i ochronę kongresu. Wcześniej, zastępujący I Prezes SN Małgorzatę Gersdorf, sędzia Stanisław Zabłocki, zaprzeczał tej informacji. Potem stwierdził, że to „drobna” kwota.

Wojciech Biedroń, wPolityce.pl

Wyścig Kolarski „Solidarności” przejechał przez nasz Region



fot. B. Stec-Świdarska

28 Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Solidarności” i Olimpijczyków rozpoczął się 28 czerwca w Łodzi. Następnie kolarze przejechali trasę: Zduńska Wola, Tomaszów Mazowiecki, Kielce, Radom, Stalowa Wola, Mielec, Krosno, Świdnik. Wyścig zakończył się 1 lipca w Lublinie.

W Mielcu mieszkańcy mogli obserwować przygotowania zawodników do startu i przejazd peletonu na pierwszych kilometrach przedostatniego etapu liczącego 152 km w kierunku Ropczyc. Mety lotnych finiszów w Sędziszowie, Czudcu i Strzyżowie zgromadziły dopingujących, wśród nich wielu członków „Solidarności”.

Pierwsza edycja Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego „Solidarności” i Olimpijczyków odbyła się w 1990 roku. Od tego czasu, co roku, czołowe drużyny kolarskie zmagają się na różnej długości trasach w wielu polskich miastach. Organizatorem Wyścigu jest Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” Regionu Łódź wraz z władzami miast, przez które przejeżdża wyścig. Patronat nad wydarzeniem objął Polski Komitet Olimpijski.

Organizatorem Wyścigu jest Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” Regionu Łódź wraz z władzami miast, przez które przejeżdża wyścig. Patronat nad wydarzeniem objął Polski Komitet Olimpijski.



fot. B. Stec-Świdarska

Oświatowa „Solidarność” w Iwierzycach radośnie, choć w deszczu, dopingowała kolarzy zmierzających do Strzyżowa

Lidii TAŃCZOWSKIEJ-MAJCHROWICZ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **Taty** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności”
Oświaty i Wychowania w Rzeszowie



Zdzisławie PIETRASZEK

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **Taty** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności”
Oświaty i Wychowania w Rzeszowie



Justynie BARSZCZAK

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **Męża** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności”
Oświaty i Wychowania w Rzeszowie



Stowarzyszenie pełniło straż przy grobie patrona „Solidarności”



Członkowie Stowarzyszenia Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym Województwa Podkarpackiego 21-22 czerwca 2017r. pełnili straż przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki na warszawskim Żoliborzu.

Na zdjęciu zrobionym przez Andrzeja Filipczyka (koordynatora straży z ramienia Regionu Rzeszowskiego „S”) od lewej stoją: Mieczysław Liber, Janusz Trybus, Stanisław Olech, Stanisław Starzak, Tadeusz Borcz, Aleksander Piwoński (krajowy koordynator straży), Elżbieta Markowicz, Stanisław Dec i Wanda Tarnawska.



fot. A. Filipczyk

Oprócz wykonywania obowiązków, jakie spoczywają na pełniących straż przy grobie patrona NSZZ „Solidarność”, członkowie stowarzyszenia wzięli udział w procesji Bożego Ciała i nieśli baldachim.

Oldze POŁOŃSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **Taty** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności”
Oświaty i Wychowania w Rzeszowie



Piotrowi ŚWIRADOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **Taty** składają koleżanki i koledzy z „Solidarności”
Oświaty i Wychowania w Strzyżowie



Edmundowi WÓJCIKOWI

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **Mamy** w imieniu koleżanek i i kolegów z Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” WSK PZL-Rzeszów
składa Roman Jakim, przewodniczący KM



Wydawca: Region Rzeszowski NSZZ „Solidarność”, ul. Matuszczaka 14,
35-083 Rzeszów, www.solidarnosc.rzeszow.org.pl
Redakcja (teksty i skład graficzny): Monika Lubowicz, tel. 17 850 14 42,
e-mail: serwis.rzesz@solidarnosc.org.pl Zdjęcia: Andrzej Płocica oraz archiwa ZR.

X edycja konkursu Pracodawca Przyjazny Pracownikom



Trwa dziesiąta edycja konkursu Pracodawca Przyjazny Pracownikom. Kandydatów zgłaszają podstawowe jednostki organizacyjne „Solidarności”.

Ankiety zgłoszeniowe, stanowiące załącznik nr 1 do Regulaminu należy przysłać na adres: Komisja Krajowa NSZZ Solidarność, Wały Piastowskie 24, 80-855 Gdańsk, z dopiskiem: Certyfikat „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” lub pocztą elektroniczną na adres: certyfikat@solidarnosc.org.pl w terminie do 15 października 2017 r.

Zgłoszenia będą rozpatrywane przez Komisję Certyfikacyjną według kryteriów określonych w załączniku nr 2 do Regulaminu.

Aktualny Regulamin konkursu, który zawiera również harmonogram prac związanych z przyznawaniem Certyfikatu oraz wymagane załączniki dostępne są na:

www.solidarnosc.rzeszow.org.pl

Celem konkursu jest promowanie pracodawców, którzy wyróżniają się w stosowaniu dobrych praktyk w zakresie przestrzegania przepisów prawa pracy, w szczególności poprzez stabilność zatrudnienia, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz prawa do zrzeszania się w związku zawodowe. Certyfikatem można się posługiwać przez okres trzech lat. Laureaci poprzednich edycji konkursu mogą ponownie ubiegać się o przyznanie Certyfikatu po wygaśnięciu tego okresu.

Akcja nadawania tytułu Pracodawca Przyjazny Pracownikom zainicjowana została przez KK NSZZ „Solidarność” w 2008 roku. Pierwszą edycję konkursu patronatem honorowym objął Prezydent RP Lech Kaczyński. Od tamtej pory konkurs stale odbywa się pod patronatem urzędującego prezydenta RP.

Jest porozumienie płacowe

Od 1 lipca 2017 r. płace zasadnicze wszystkich pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wzrasta o 150 zł brutto. 18 lipca zakładowe organizacje związkowe podpisały z pracodawcą porozumienie w sprawie podwyżek wynagrodzeń. Na jego mocy osoby zatrudnione w ZUS otrzymają także jednorazowe wyrównanie w wysokości 900 zł brutto.

Porozumienie nie oznacza zakończenia sporu zbiorowego, który związki zawodowe prowadzą z pracodawcą od początku czerwca tego roku. Pozostałe postulaty strony związkowej pozostają aktualne. Najważniejszy dotyczy wzrostu wynagrodzeń wszystkich pracowników ZUS o kwotę 700 zł brutto. – Podwyższenie płac zasadniczych o 150 zł brutto jest częściową realizacją pierwszego z naszych żądań. Pracownicy czekają na kolejne podwyżki. Będziemy się domagać, by do końca roku wynagrodzenia wzrosły jeszcze o 550 zł brutto – mówią związkowcy.

Ich zdaniem wzrost płac w tej wysokości ma zrekompensować wieloletni brak podwyżek. Płace w ZUS zostały zamrożone w 2009 roku, mimo że zgodnie z zapisami Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy raz w roku wynagrodzenia powinny być waloryzowane. W efekcie poziom zarobków w tej instytucji należy do najniższych w budżetówce, a zarobki większości pracowników są zbliżone do płacy minimalnej lub niewiele ją przewyższają.

Organizacjom związkowym nie udało się dojść do porozumienia z zarządem ZUS w kwestiach związanych z czasem pracy. Pracodawca, jeszcze przed rozpoczęciem sporu zbiorowego, zaproponował pracownikom



zwiększenie limitu nadgodzin do 250 miesięcznie, na co strona związkowa nie wyraziła zgody. – Przez wiele lat poziom zatrudnienia w ZUS ulegał zmniejszeniu, a pracownikom dodawano coraz to nowe obowiązki. Braki kadrowe są szczególnie widoczne w związku z wejściem w życie ustawy obniżającej wiek emerytalny. Tylko w ciągu ostatniego kwartału tego roku wnioski o przejście na emeryturę może złożyć ponad 330 tys. osób – argumentują związkowcy. W ich ocenie, by pracownicy ZUS mogli obsłużyć wszystkich klientów, musieliby spędzać w pracy po 10-12 godzin dziennie.

Dalsze rozmowy organizacji związkowych i pracodawcy dotyczące kolejnych podwyżek wynagrodzeń i organizacji czasu pracy będą odbywały się z udziałem mediatora wskazanego przez resort pracy.

Dobrą informacją jest to, że zarząd ZUS wyraził zgodę na realizację dwóch innych postulatów organizacji związkowych, ale porozumienie w tej sprawie nie zostało jeszcze podpisane. Chodzi o utrzymanie obecnego poziomu zatrudnienia do końca marca przyszłego roku oraz nie wprowadzanie zmian do zasad funkcjonowania terenowych jednostek Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

www.solidarnoscKatowice.pl

Prawnik informuje



Terytorialna służba wojskowa cz. I

Przepisy jej dotyczące znajdziemy w ustawie z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony rozdział 4b oraz w rozporządzeniu ministra obrony narodowej z dnia 24 lutego 2017 r. w sprawie powoływania do terytorialnej służby wojskowej i zasad jej pełnienia Dz. U. z 2017 r. poz.465.

Terytorialna służba wojskowa trwa od roku do lat sześciu. Za czas pełnienia tej służby pracodawca nie ma obowiązku wypłacania pracownikowi-żołnierzowi wynagrodzenia. Żołnierzom, którzy pełnili terytorialną służbę wojskową rotacyjnie (z wyjątkiem służby pełnionej jednorazowo w czasie lub dniu

wolnym od pracy), przysługuje natomiast świadczenie pieniężne rekompensujące utracone wynagrodzenie ze stosunku pracy, które mogliby uzyskać w okresie pełnienia tej służby.

Żołnierze odbywający tę służbę są chronieni przed rozwiązaniem stosunku pracy - art. 118 ustawy o powszechnym obowiązku obrony. W okresie między dniem doręczenia pracownikowi karty powołania do czynnej służby wojskowej a jej odbyciem stosunek pracy nie może być przez pracodawcę wypowiedziany ani rozwiązany. Jeżeli okres dokonanego przez pracodawcę lub przez pracownika wypowiedzenia stosunku pracy upływa po dniu doręczenia pracownikowi takiej karty, to wypowiedzenie staje się bezskuteczne. W tym przypadku rozwiązanie stosunku pracy może nastąpić tylko na żądanie

pracownika. Stosuje się to również do umów o pracę na okres próbny. W razie upływu okresu próbnego po powołaniu pracownika do czynnej służby wojskowej umowę o pracę uważa się za zawartą na czas nieokreślony. Umowa o pracę na czas określony ulega jednak rozwiązaniu z upływem terminu określonego w umowie.

Ochrona ta nie przysługuje jednak pracownikowi, jeżeli pracodawca może rozwiązać umowę o pracę w trybie dyscyplinarnym oraz w razie ogłoszenia upadłości lub likwidacji zakładu pracy. W tych przypadkach rozwiązanie stosunku pracy następuje na zasadach ogólnych.

Na wniosek pracownika, któremu doręczono kartę powołania do pełnienia terytorialnej służby wojskowej, pracodawca jest obowiązany udzielić

zwolnienia od pracy bez zachowania prawa do wynagrodzenia na jeden dzień. Zwolnienie to nie przysługuje jednak, jeżeli karta zobowiązuje do natychmiastowego stawiennictwa.

Ponadto na wniosek pracownika, który pełnił terytorialną służbę wojskową rotacyjnie, jednorazowo, nieprzerwanie przez okres co najmniej 30 dni, pracodawca jest obowiązany udzielić zwolnienia od pracy po odbyciu pełnienia tej służby na jeden dzień, bez zachowania prawa do wynagrodzenia.

W obu tych przypadkach pracodawca może - na własny koszt - wypłacić pracownikowi wynagrodzenie za czas zwolnienia od pracy.

Monika Wojak

CWK ŚWIĘTOWAŁO ROK



Przez dwa dni kilkudziesięciu prelegentów oraz setki uczestników wzięło udział w kilkunastu panelach o tematyce gospodarczo-społecznej. Równolegle do nich odbywały się konferencje branżowe, prezentacje oraz wykłady. Okazją było wydarzenie **Business Without Limits** - kongres promujący przedsiębiorczość, na którym podsumowano również roczną działalność CWK.

- *Biznes rzeczywiście nie ma już ograniczeń, żeby się promować, prezentować swój potencjał, znajdować partnerów. Dokładnie przed rokiem Podkarpacie zyskało Centrum Wystawienniczo-Kongresowe G2A Arena. To miejsce, w którym koncentruje się polski i światowy biznes, z którego płynie inspiracja do rozwoju – mówił w Jasionce marszałek Władysław Ortyl podczas kongresu Business Without Limits.*

Dokonując podsumowania, marszałek wyliczył, że przez miniony rok w CWK udało się zrealizować sto prestiżowych imprez, w których wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy ludzi, w tym wielu ważnych gości z kraju i zagranicy - na czele z prezydentem RP **Andrzejem Dudą** oraz premier RP **Beatą Szydło**.



- *Warto było zaryzykować, warto było zdecydować się na tę inwestycję i warto było wejść w taki program promocji województwa i gospodarki naszego regionu. To miejsce ma duży potencjał, który zaskoczył nawet nas samych. Muszę jednak podkreślić, że od początku byliśmy przekonani o trafności tej decyzji. Za nami dużo wydarzeń rangi międzynarodowej. Przypomnę tylko Kongres 590 oraz Aerospace and Defense Meetings, które było najważniejszym wydarzeniem w branży lotniczej w Europie środkowo-wschodniej, a przed nami kolejne duże wyzwania – powiedział marszałek Władysław Ortyl.*

W Jasionce gościły tak prestiżowe imprezy jak **Kongres 590**, organizowany pod osobistym patronatem prezydenta RP **Andrzeja Dudy**, Forum Polonii Amerykańskiej z pierwszym w dziejach Kongresu Polonii Amerykańskiej posiedzeniem członków poza granicami Ameryki. To tu odbywała się debata dotycząca



przyszłości Europy, zorganizowana po raz pierwszy w Polsce przez Europejski Komitet Regionów z udziałem **Markku Markuli**, Przewodniczącego Europejskiego Komitetu Regionów, a także X Forum Europa-Ukraina oraz Targi żywności ekologicznej „EKOGALA”. To podrzeszowska G2A Arena była miejscem spotkania samorządowców z całej Polski z premier RP **Beatą Szydło**. A nie tak dawno odbyły się trzydniowe targi lotnicze z udziałem 200 firm z 20 krajów świata - **Aerospace&Defence Meetings Central Europe**.

Rok działalności podsumował także **Kamil Szymański**, prezes G2A Arena.

- *Konferencja Business Without Limits, to impreza z numerem 100 w G2A Arenie. Do tej pory udało się zaprosić i gościć tutaj około 70 tys. osób, z 40 różnych krajów, co uważamy za duży sukces, bo przebiliśmy się do świadomości klientów, zarówno w Polsce, jak i w Europie. Przed nami jeszcze sporo pracy, aby centrum mocniej zaistniało na arenie międzynarodowej, żeby wyspecjalizowało się w różnego rodzaju wydarzeniach, poprzez które będzie bardziej rozpoznawalne. Myślę, że to jest kierunek, jaki ten obiekt powinien obrać, ze względu m.in. na inteligentne specjalizacje regionu czyli lotnictwo, motoryzację, IT i jakość życia – te dziedziny, które znajdują się w ciągle dużej dynamice wzrostu – mówił Kamil Szymański.*

Pierwsza rocznica powstania biznesowego centrum zbiegła się z dwudniową konferencją Business Without Limits i była okazją do spojrzenia na gospodarczy potencjał regionu.

Podczas II edycji Business Without Limits odbyło się pierwsze spotkanie **Rady Ambasadorów CWK**, czyli osób, które odniosły sukces w różnych dziedzinach życia, a teraz promują Podkarpacie jako miejsce spotkań biznesowych. Wśród kilkunastu ambasadorów G2A Areny, są m.in. **Grażyna Piotrowska-Oliwa** - prezes Virgin Mobile, **Segre Ferre** - przez lata współtworzący Nokii, prof. dr hab. **Anton Stasch** - przewodniczący radny naukowej Europejskiego Klubu Biznesu, **Zbigniew Inglot** - prezes zarządu kosmetycznego giganta Inglot. W tym zaszczytnym gronie znaleźli się także: **Roman Polko** - gen. Wojska Polskiego, komandos, dowódca elitarniej jednostki GROM - słynny żeglarz i budowniczy jachtów, kapitan jachtowy - **Roman Paszke** a także wielokrotny mistrz olimpijski, świata i Europy, lekkoatleta, chodźarz - **Robert Korzeniowski** oraz **Marta Półtorak** - prezes Marma Polskie Folie.

Fot. M.Mielniczuk, M.Bosek